

Kilkadziesiąt minut czekali na korytarzu dziennikarze zaproszeni na spotkanie prezydenta z przedstawicielami stowarzyszenia kibiców Piasta. Nie poproszono ich do sali konferencyjnej ponieważ kibice początkowo nie życzyli sobie aby media uczestniczyły w rozmowie.

Sprawa stadionu wyjaśniona?

- Stadion zbudujemy niezależnie od tego, co będzie się działo z drużyną Piasta Gliwice – takie zapewnienie usłyszeli kibice gliwickiej drużyny od **Zygmunta Frankiewicza** podczas spotkania w magistracie. Do spotkania doszło z inicjatywy władz miasta.

Jak wyjaśniał prezydent Frankiewicz, cel spotkania był czysto informacyjny.

- W obiegu jest mnóstwo nieraz szokujących informacji i warto było sobie to wyjaśnić. Kibicom zależy na budowie stadionu a my chcemy go wybudować. I choć w związku z tym nie powinno być kontrowersji to jednak się pojawiały – tłumaczył prezydent.

Prezydent przyznał, że faktycznie władze miasta mają problem z budową stadionu.

Całość prac nad projektem, według pierwotnej umowy miała trwać 6 miesięcy. W tej chwili termin jest przekroczony o 9 miesięcy. Wybrana w przetar-

gu niemiecka firma projektowa Bremer AG, mimo dwukrotnego przedłużenia terminu wciąż nie przygotowała projektu wykonawczego. W związku z tym nie można ogłosić przetargu i wyłonić wykonawcy.

Tym bardziej, że zniknęły przeszkody formalne w postaci skarg wniesionych do wojewody w związku z planowaną inwestycją. Wojewoda protesty odrzucił, co oznacza, że pozwolenie na budowę było dobrze przygotowane i poprawnie wydane. Wprawdzie osoba skarżąca może jeszcze wnieść skargę do sądu ale ta skarga nie musi wstrzymać działań inwestora.

Tymczasem Bremer AG z przygotowaniem projektów wykonawczych bardzo się opóźnia.

Przedstawiciele firmy poinformowali, że nie będą w stanie ich wykonać przed 5 marca przyszłego roku. W grę wchodzi więc kary umowne.

Wydaje się, że wyjaśnienia prezydenta uspokoiły kibiców. Ze swojej strony zapewniali, że za planowana na 17 grudnia pikietą

pod Urzędem Miasta w żadnym wypadku nie jest wymierzona przeciw prezydentowi.

- Nie mamy zamiaru niczego utrudniać. Wręcz prze-

ciwnie, wszyscy w Gliwicach trzymają kciuki i jest pozytywna presja by jak najszybciej zagrać na nowym stadionie

– mówili kibice.

Zwracali też uwagę na to, że sytuacja wokół stadionu ma wpływ na wyniki sportowe. Może się zdarzyć, że Piast decyzją władz ligi nie zostanie dopuszczony do gry w ekstraklasie.

- Gdyby Piast spadł do I ligi, to możemy wystąpić z roszczeniem w stosunku do firmy Bremer AG jeżeli będzie się dało udowodnić, że spadek jest powiązany z brakiem miejsca do gry – powiedział prezydent.

Nina Drzewiecka

Firma Bremer, projektant stadionu Piasta na spotkaniu z władzami miasta

Nie mają sobie nic do zarzucenia?

Kilka dni później doszło do spotkania z przedstawicielami firmy Bremer. W jego efekcie nie podjęto jednak żadnych nowych ustaleń. Firma Bremer potwierdziła tylko, że do 5 marca przygotowuje projekt wykonawczy.

Dlaczego podobno tak doświadczona firma ma problemy z przygotowaniem projektu stadionu dla Piasta? Niewielkiego, i w dodatku identycznego z obiektem w Paderborn?

Josef Ellebracht, członek Za-

ządu Bremer AG wyjaśniał, że jeżeli chodzi o poślizgi terminowe to spowodowało je bardzo dużo kwestii m.in. administracyjnych. Sugerował, że i tak nie byłoby możliwości ogłoszenia przetargu ze względu na protesty mieszkańców. Wskazywał, że mimo ich oddalenia może dojść do dalszej procedury.

Wyjaśnienie dziennikarzy, że na tym etapie sądowa procedura nie wstrzymałaby już budowy stadionu skwitował: Komentarka nie będzie.

Nie był też skłonny uspokajać

nastrojów kibiców. Okazało się, że firma Bremer, która jest odpowiedzialna za przeciąganie terminów uważa, że w tej kwestii mieszkańcy muszą się zwracać nie do nich a do Urzędu Miasta.

- Nie będziemy teraz obrzucać się zarzutami kto i gdzie zawinił. Kwestie, które nas interesowały zostały omówione i podjęto decyzje dotyczące dalszego planowania – podsumował Josef Ellebracht.

Dla kibiców w konfrontacji

Urząd Miasta – firma Bremer AG mniej wiarygodna jest niemiecka firma.

- Mało profesjonalizmu, mało przygotowania - tak jej działania podsumował w Telewizji Gliwice jeden z członków Stowarzyszenia Kibiców Piasta.

Jeżeli więc firma Bremer dotrzyma terminu to budowa stadionu będzie mogła rozpocząć się najwcześniej w maju przyszłego roku. (nd)

O G Ł O S Z E N I E P Ł A T N E

**Gliwice zasługują na stadion!
Piast zasługuje na ekstraklasę!**



**PRZYJDŹ
NA PIKIETĘ
POD URZĘDEM MIASTA
17 GRUDNIA 15.30**